Apel

Powiatowy Lekarz Weterynarii w Tczewie , w związku ze stwierdzeniem w dniu 04 grudnia 2020 roku **ogniska HPAI (wysoce zjadliwej grypy ptaków)** w gospodarstwie położonym w miejscowości Komiłowo, w gminie Kobylnica, w powiecie słupskim, w województwie pomorskim, w którym utrzymywano 176 871 kur niosek.

Wobec takiego rozwoju sytuacji, Powiatowy Lekarz Weterynarii w Tczewie informuje wszystkich posiadaczy drobiu i ptactwa ozdobnego, o istniejącym zagrożeniu, oraz o konieczności wzmocnienia bioasekuracji w stadach drobiu, co pozwoli na zminimalizowanie ryzyka wystąpienia choroby w gospodarstwach.

Powiatowy Lekarz Weterynarii w Tczewie przypomina:

Grypa ptaków jest wirusową chorobą drobiu o bardzo dużym znaczeniu ekonomicznym. Wywoływane przez nią straty wynikają nie tylko z faktu, że wirus może wywoływać zachorowania i bardzo wysoką śmiertelność u ptactwa domowego. Kraj, w którym pojawi się choćby jedno ognisko grypy, nie może eksportować drobiu i produktów pochodzenia drobiarskiego co najmniej z regionu, w którym choroba się pojawiła, ale niestety również (w zależności od umów bilateralnych - świadectwo zdrowia) z obszaru całego państwa, co generuje bardzo wymierne straty finansowe. Grypa może występować u wszystkich gatunków drobiu i wielu gatunków dzikich ptaków.

Jakie objawy mogą sugerować, że drób choruje na grypę?

Na początku choroby spada apetyt i pragnienie. Ponieważ wirus atakuje mózg, chore osobniki mogą wykazywać objawy nerwowe: drgawki, porażenia skrzydeł, chwiejny chód, skręt szyi, czy też wygięcie szyi na grzbiet (tzw. ?patrzenie w gwiazdy?). Towarzyszyć temu może duszność, sine zabarwienie grzebienia i biegunka. Ptaki są osowiałe, mają nastroszone pióra i gromadzą się wokół źródeł ciepła. U drobiu nieśnego gwałtowanie spada liczba składanych jaj. U gęsi składane jaja mogą być pozbawione skorup (tzw. ?lanie jaj?). Hodowca powinien jednak pamiętać, że opisane wyżej objawy nie zawsze muszą występować. Czasami występują nagłe przypadki śmiertelne, bez poprzedzających je zauważalnych zmian w zachowaniu. Dotyczy to przede wszystkim kur i indyków. Z kolei u kaczek jedynym zauważalnym objawem mogą być nagłe spadki nieśności i zmniejszone pobieranie paszy i wody. Przenosicielem wirusów grypy są ptaki dzikie, przede wszystkim gatunki związane ze środowiskiem wodnym, czyli kaczki, gęsi i łabędzie. Inne gatunki mogą w ograniczonym stopniu odgrywać rolę w rozprzestrzenianiu wirusa na bliskie odległości. Drób może się zakazić jeśli korzysta z tych samych siedlisk, np. zbiorników wodnych albo pastwisk, gdzie bytowały ptaki dzikie. Nie jest przy tym konieczne, aby użytkowanie tych miejsc odbywało się w tym samym czasie. Wirus może bowiem przeżyć w wodzie i innym wilgotnym środowisku przez wiele dni, a nawet tygodni, szczególnie w niskiej temperaturze (o czym wspomniano wyżej). Tak więc zbiorniki wodne, na których przebywały dzikie ptaki, mogą być w miesiącach jesienno-zimowych długotrwałym źródłem zakażenia dla drobiu. Należy jednak pamiętać, że do zakażenia może dojść nie tylko wtedy, gdy wypuszczany na zewnątrz drób będzie korzystał z tych samych siedlisk co ptaki wolno żyjące, ponieważ wprowadzenie do gospodarstwa słomy albo zielonki zanieczyszczonych odchodami zawierającymi wirus może być przyczyną zachorowania. Dlatego jest niezwykle istotne, aby w okresie wysokiego ryzyka nie tylko utrzymywać ptaki w zamknięciu, ewentualnie na ogrodzonych i ściśle kontrolowanych wybiegach, ale należy też właściwe zabezpieczać słomę pod szczelnym przykryciem lub dezynfekować z zewnątrz baloty środkami dezynfekcyjnymi, które można stosować w obecności ptaków. Bardzo ważne jest, aby myśliwi po polowaniach nie wchodzili przez 3 doby do pomieszczeń, gdzie utrzymywany jest drób, a najlepiej w okresie wysokiego zagrożenia zrezygnowali z polowań. Nie wolno też wprowadzać do gospodarstwa drobiu niewiadomego pochodzenia, a szczególnie ostrożnie podchodzić do pokątnych ofert sprzedaży ptaków po ?okazyjnej? cenie od nieznanych osób. Takie działania są nielegalne. Handel drobiem jest dozwolony tylko w okresie, gdy grypa na danym obszarze nie występuje, dodatkowo w ściśle wyznaczonych miejscach i pod nadzorem powiatowego lekarza weterynarii. Jeśli jednak wirus znajdzie się w gospodarstwie, może ulec dalszemu rozwleczeniu przez człowieka na butach, odzieży czy środkach transportu. Właściciel drobiu powinien zawsze pamiętać o tym, że każda choroba charakteryzuje się tzw. ?okresem inkubacji?, kiedy wirus już jest w gospodarstwie, ale ptaki, chociaż same wyglądają zdrowo, wydalają już wirus do otoczenia. Dlatego do obsługi ptaków należy zawsze wykorzystywać oddzielną odzież wierzchnią i buty, w których nie wolno wychodzić poza teren obiektu, w którym znajdują się ptaki.

PLW w Tczewie prosi o pomoc w przeprowadzeniu akcji informacyjnej za pośrednictwem Ośrodków Doradztwa Rolniczego, samorządów gminnych i sołtysów w sposób zwyczajowy dla Państwa poprzez rozpowszechnienie APELU.

Jednocześnie PLW w Tczewie wskazuje, że zarówno komunikat w tej sprawie Głównego Lekarza weterynarii, jak i informacja wraz z prezentacją skierowana do hodowców drobiu znajduje się na stronie **PIW Tczew w zakładce - Choroby zakaźne ?**

HPAI.

Powiatowy Lekarz Weterynarii

w Tczewie

lek. wet. Natalia Styka